

O subwencji oświatowej w Sejmie. ZPP wskazuje problemy

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: czwartek, 09, luty 2023 09:29

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 569

W drugim tygodniu lutego w Sejmie odbyły się dwa komisyjne posiedzenia poświęcone subwencji oświatowej. W obu brał udział przedstawiciel Związku Powiatów Polskich, który przekonywał, że wydatki zaczynają znacznie przerastać kwoty subwencyjne.

6 lutego na podkomisji ds. finansów samorządowych przedstawiciel Ministerstwa Finansów przedstawił kwestię wzrostu subwencji na przestrzeni lat. Jak wskazywano, rośnie ona co roku, a w roku 2023 r. osiągnie poziom ponad 64 mld zł. Podobnie było dzień później, podczas posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Tam informację przedstawiał wiceminister edukacji Dariusz Piontkowski. Obok kwot poruszył także temat liczby ukraińskich uczniów, którzy uczą się w polskich szkołach z powodu wojny w ich kraju (jest ich około 190 tys.), a także liczby nauczycieli i ich wynagradzania. Entuzjazm ministra dzielali posłowie koalicji rządzącej, którzy wskazywali, że w systemie edukacji jeszcze nigdy nie było tak dużo pieniędzy.

Na posiedzeniach obu gremiów głos zabierał przedstawiciel Związku Powiatów Polskich. Wskazywał on, że wbrew zapewnieniom strony rządowej sytuacja finansów oświatowych nie jest dobra. Przede wszystkim w ciągu ostatniego dziesięciolecia udział subwencji w poziomie wydatków systematycznie maleje, co powoduje, że samorządy muszą dokładać na edukację coraz większe środki z innych dochodów. Ponadto, w finansowanie zadań oświatowych przez samorządy – głównie gminy i powiaty – uderzają zmiany podatkowe, które zastosował rząd. Jeśli kwoty subwencji nie będą odpowiadać poziomowi wzrostu wydatków, samorządy mogą ograniczać nakłady w ramach innych zadań własnych, co odbije się na ich codziennym funkcjonowaniu.